

Łaska Pana naszego Jezusa Chrystusa I pokój Boga Ojca niech będą z wami wszystkimi.

Amen

Panie bądź z nami w czytaniu i rozważaniu słowa Twego,
Amen

Szły z nim wielkie tłumy. Odwróciwszy się powiedział do nich: "Jeżeli ktoś przychodzi do mnie, a nie wzgardzi swoim ojcem, matką, żoną, dziećmi, braćmi, siostrą, a jeszcze i swoim życiem, nie może być moim uczniem. Kto nie niesie swojego krzyża, a idzie za mną, nie może być moim uczniem.

Jeżeli ktoś z was chce zbudować wieżę, czy nie usiądzie wpierw i nie obliczy wydatków, czy ma na wykończenie całości? Bo inaczej, gdyby założył fundament, a nie dałby rady skończyć, wszyscy, widząc to, zaczęliby śmiać się z niego. Mówiliby: "Ten człowiek zaczął budować, a nie dał rady skończyć". Albo jeśli jakiś król wyrusza, aby z drugim królem stoczyć bitwę, czy najpierw nie usiądzie i nie rozważy, czy jest na tyle silny, żeby z dziesięcioma tysiącami stanąć przeciw tamtemu, który idzie na niego z dwudziestoma tysiącami? Jeśli nie, wysyła poselstwo, gdy tamten jest jeszcze daleko, i prosi o warunki pokoju. Tak zatem żaden z was nie może być moim uczniem, jeśli nie wyrzeknie się wszystkiego, co jest jego.

Drogi zborze,
Czym jest dla was urlop?
Czy oznacza po prostu wyjazd z domu i odpoczynek,
Z daleka od trosk życia codziennego?

Ale : jakie przedmioty dnia codziennego zabrać ze sobą w podróż ?
I tu pojawia się problem,
Co bezwzględnie potrzebuje do zapewnienia sobie komfortu ?
Tu stoi nieduża walizka, a na łóżku leży cała sterta rzeczy, które trzeba

zabrać, a są to przecież wyłącznie rzeczy absolutnie niezbędne !!!
To najpóźniej wtedy dopadają nas te problem dnia codziennego, a ta wymarzona wolność pokazuje swoje ograniczenia w formie tej zwykłej walizki.

Czy rzeczywiście to wszystko jest mi potrzebne?
Za trzy tygodnie wyjeżdżamy na rodzinny urlop i ten problem stanie i przed nami.

Wolni od obciążeń dnia codziennego.

Porzucić problem- dziś tematem dnia jest pakowanie walizek..

Rzut oka na własny bagaż, unaocznia nam o czym Jezus mówi w dzisiejszym tekście

Kto zredukuje nadmierny bagaż, ten zachowa siły na drogę i zwielokrotni rzeczywiście możliwość przeżycia czegoś autentycznego w podróży !

Spójrzmy- wakacje mogą pomóc nam wprawić się w wierze.

A zredukowane obciążenie uwalnia miejsce dla czegoś nowego.

I tak jest też w wierze.

Kto pozostawia to co w nadmiarze,

Ten ze swoją wiarą więcej przeżyje w Chrystusie.

Zredukowane obciążenie uwalnia miejsce dla nowych przeżyć, nowych dróg i czyni nas bardziej wolnymi.

Jezus mówi tu o pozostawieniu, ale nie są to słowa których słucha się z radością.

Nie są to dla naszych dzisiejszych uszu szczególnie zapraszające słowa, aby z Jezusem wyruszyć w podróż.

Słowa Jezusa brzmią tym twardziej, że wygląda jak gdyby chciał zbudować świadomą przeszkodę, pomiędzy życiem codziennym ludzi, które wówczas bardzo silnie zorientowane było na rodzinę, a prawdziwym uczniostwem i posiadaniem udziału w królestwie Bożym.

Ten zbiór podobieństw o wieży, soli i królu wyruszającym na wojnę, pozostaje w ścisłym związku z wielką ucztą.

Ludzie muszą wiedzieć, że chrześcijańskie życie oznacza określone

konsekwencje, porzucenie wielu rzeczy, które wydają się być ważniejsze.

Te obrazy przemawiały do ówczesnych ludzi jeszcze bardziej niż do nas dzisiaj.

Weźmy przykład wieży, nieukończonych, jawiącej się nam przed oczyma jako ruina karzącej pomyśleć: "Chyba ktoś nie zaplanował tego dobrze, i zaprzepaścił swoje możliwości.

A przykład króla?: znamy takich królów z naszej własnej historii. Już wtedy znano też pojęcie wygnania, jeśli ktoś w niewłaściwym czasie postawił na niewłaściwego króla.

A symbol soli.

Każdy znał sól z Morza Martwego. Jeśli była niedobrze oczyszczona, mieszała się pomiędzy nią gips, i ani już tak nie smakowała ani nie konserwowała – do niczego nie można jej już było użyć.

To obrazy , które ludzie znali.

Zatrzymanie się , kontemplacja, wyostrza wzrok , pozwala dostrzec najważniejsze sprawy i filary naszego życia

Kontemplacja nie odbierze przyjemności, nie wstrzyma podróżowania, nie pozbawi radości życia.

Kontemplacja pokaże co najważniejszego powinniśmy zatrzymać i nie pozwolić temu jak piasek przesypać się między palcami.

Zaplanujcie dobrze i swoją podróż i swoje życie.

Wiele z tego co wydaje się ważne, możemy zrezygnować, robiąc miejsce dla czegoś innego.

Istnieją wartości materialne

Powiązania z ludźmi

Wymagania wobec innych i samego siebie, które odbierają więcej sił niż tworzą coś dobrego

To tak jak z pakowaniem bagażu

W którymś momencie brakuje miejsca na naprawdę ważne rzeczy w naszym życiu

Jak być naśladowcą Chrystusa i z nim wyruszyć w drogę.

U większości ludzi istnieją marzenia, aby pozbyć się nadmiernego balastu, zmniejszyć go i poświęcić się rzeczom naprawdę ważnym. Wiara w Jezusa Chrystusa poszukuje zewnętrznego i wewnętrznego uproszczenia.

Poprzez wyrzeczenie oczyszczamy miejsce dla Chrystusa, bo to on, Jezus Chrystus, sam nas wypełni.

Kontemplacja, pozwala też na coś takiego jak – mówiąc w przenośni, oczyszczenie naszego życia z rdzy aż do zdrowej tkanki, ze wszelkich przeszkód i odchyłeń i koncentrację na tym co naprawdę jest istotne.

Jezus mówi w naszym dzisiejszym tekście o wyrzeczeniach, ale bardziej należy go rozumieć jako pozyskanie czegoś, poprzez skoncentrowaniu się na tym co najważniejsze.

Wręcz możemy mówić prawie o zarządzaniu wiarą:

Jakie rzeczy są ważne a jakie nie ?

Jak wypełnić i powiększyć nasze poznanie.

Każdy wie kiedy musi podjąć działania naprawcze wobec swojej firmy lub życia, wiary, małżeństwa , rodziny czy siebie samego. Kiedy należy zrewidować kurs i zrezygnować z rzeczy, które co prawda stały się naszym przyzwyczajeniem ale niestety działają na nas jak hamulec.

Może się zdarzyć, że słowa Jezusa o wyrzeczeniu, staną się w tym letnim okresie impulsem do nowego życia.

Jeszcze raz wyobrażam sobie jak stoję przed bagażnikiem i zastanawiam się co muszę zapakować do niego na czas wakacji.

Sztuką jest aby zadowolić się mniejszym i przeżyć więcej.

Jezus podaje nam cel podróży.

Jezus nie chce, aby zapakować go w podróż jak kolejną sztukę bagażu, leżącą gdzieś obok, w kącie.

On chce być tym centrum, które nas podtrzymuje i utrzymuje.

Jezus pozwoli się znaleźć jeśli poszukujemy go z całego serca.

Niech słowa Jezusa o wyrzeczeniu, właśnie dziś w czas wakacji przed otwartym bagażnikiem, wypełnią nas na nowo.

Wykorzystajmy ten czas wakacji, aby przemyśleć jaką rdzę usunąć, co jest ważne, co jest prawdziwą istotą życia, co nas utrzymuje przy życiu, co jest fundamentem tego życia, jak traktować siebie i innych?

Jezus wysyła nam zaproszenie, aby udać się w drogę z lżejszym bagażem, mając otwarte oczy i uszy na najważniejsze rzeczy w naszym życiu.